



W POSZUKIWANIU UTRACONEGO BLASKU – SZANSE I ZAGROŻENIA REWITALIZACJI JAROSŁAWIA

IN SEARCH OF LOST SPLENDOR – OPPORTUNITIES AND THREATS OF REVITALIZATION OF JAROSŁAW

Agnieszka Fitta
mgr inż. arch.

Politechnika Krakowska
Wydział Architektury, Studia doktoranckie
Katedra Historii Architektury, Urbanistyki i Sztuki Powszechnej

STRESZCZENIE

Świat dąży do powszechnej globalizacji i urbanizacji, ludzie masowo migrują do miast, powstaje coraz więcej metropolii i megamiast. Czy małe i średnie miasta są skazane na zagładę? Autorka przygląda się prognozom na przyszłość dla niewielkich ośrodków, dokładniej analizując przykład podkarpackiego Jarosława – niespełna 40-tysięcznego miasta o bogatej i barwnej historii, które pogrążone w stagnacji, szuka pomysłu na siebie. Niedgdyś na słynne jarmarki do Jarosława ściągali kupcy z całej Europy, dziś mało kto o nim słyszał. Czy istnieją szanse, by miasto odzyskało dawną świetność?

Słowa kluczowe: dziedzictwo historyczne, Jarosław, pogranicze, wielokulturowość.

ABSTRACT

The world strives for universal globalization and urbanization, people massively migrate to cities, more and more cities and megacities are formed. Whether small and medium-sized cities are doomed to extinction? The author takes a look at predictions for the future of small centers, specifically analyzing the example of Jarosław at Podkarpacie - less than 40 thousand inhabitants with a rich and colorful history, which mired in stagnation is looking for an idea for itself. Formerly the famous fairs collected merchants from all over Europe to Jarosław, today hardly anyone has heard of it – is there a chance for the city to recover its former glory?

Key words: borderland, historical heritage, Jarosław, multiculturalism.

1. WSTĘP

Niniejszy artykuł poświęcony jest przeszłości i przyszłości Jarosławia, niespełna 40-tysięcznego miasta położonego na Podkarpaciu. W artykule przedstawiono zarys bogatej i barwnej historii miasta oraz przeanalizowano jego stan obecny. Szczególną uwagę zwrócono na możliwości rozwoju ośrodka, gdyż celem artykułu była odpowiedź na pytanie: czy Jarosław ma szansę odzyskać dawny blask?

2. KILKA SŁÓW O HISTORII JAROSŁAWIA

Jarosław, lokowany w 1375 r. przez Władysława Opolczyka, położony jest nad Sanem, na pograniczu Pogórza Rzeszowskiego i Doliny Dolnego Sanu. Lokacja miasta na lessowym wzgórzu, niedostępnym z trzech stron, zapewniała naturalną obronność, sprzyjającą rozwojowi miasta. Dodatkowo, dzięki dogodnemu położeniu – na skrzyżowaniu szlaków kupieckich (bałtycko-czarnomorskiego i ze Śląska na Ruś), miasto szybko zyskało znaczenie jako ośrodek handlowy.

Okres największego rozkwitu miasta to czasy renesansu i baroku. Wtedy to miasto – liczące około 3000 mieszkańców, otoczone opieką właścicieli (m.in. Ostrogskich, Kostków, Sobieskich), rozwijało się i bogaciło – czego wyrazem były m.in. murowane kamienice, które zastąpiły drewnianą zabudowę [5, s.19]. W tym okresie powstały najszlachetniejsze zabytki miasta: kamienica Orsettich, kościół św. Jana (obecnie kolegiata Bożego Ciała, pojezuicka), kościół św. Mikołaja i Stanisława (opactwo pp. benedyktynek), bazylika Matki Bożej Bolesnej (oo. dominikanie) oraz kościół św. Trójcy (oo. reformaci).

Złoty wiek miasta to również czasy słynnych jarmarków, drugich co do wielkości po tych organizowanych we Frankfurcie nad Menem [10, s.162], na które ściągali kupcy z całej Europy i z Azji, przywożąc oprócz rozmaitych towarów nowinki architektoniczne i kulturowe. Trzy razy do roku miasto zamieniało się w tętniące życiem targowisko, na które przybywało nawet 30 000 osób [8, s. 97], Handlowano rzemiosłem, skórą, sukniami, jedwabiem, winem, kobiercami i żelazem. Świadectwem rozmachu i przepychu jarmarków są rozległe, trzykondygnacyjne podziemia kamienic starego miasta – miejsce przechowywania licznych towarów, a także nietypowy układ jarosławskich kamienic z charakterystyczną sienią i wielką izbą – miejscem handlu. Dowodem na przepływ nowinek architektonicznych są z kolei wyraźne włoskie wpływy w wymienionych wyżej zabytkach: czy to w attyce kamienicy Orsettich, rzucie kościoła św. Jana czy falistości elewacji bazyliki Matki Bożej Bolesnej.

Późniejsze wieki nie były już dla Jarosławia tak łaskawe; można powiedzieć, że po dwóch pożarach (1600 i 1625 r.) nigdy nie wrócił już do dawnej świetności. Rozwijał się jednak w miarę możliwości; rozrastała się również społeczność żydowska i prawosławna, tworząc w mieście wielokulturowy tygiel. Echa tej wieloreligijności również współcześnie widoczne są w strukturze miasta – zawieruchy wojenne przetrwały dwie synagogi¹ i budynek Towarzystwa Jad-Charyjcy², a cerkiew greckokatolicka pw. Przemienienia Pańskiego również dziś jest celem pielgrzymek, w związku z cudami słynącą ikoną Matki Bożej Błogosławionej.

Kres pokojowemu sąsiedztwu i współpracy katolików rzymskich i greckich, Żydów i prawosławnych przyniosła druga wojna światowa, która odcisnęła krwawe piętno zwłaszcza na żydowskich mieszkańcach Jarosławia. Zabudowa miasta nie ucierpiała szczególnie, zniszczona jednak została jego wielokulturowa struktura społeczna.

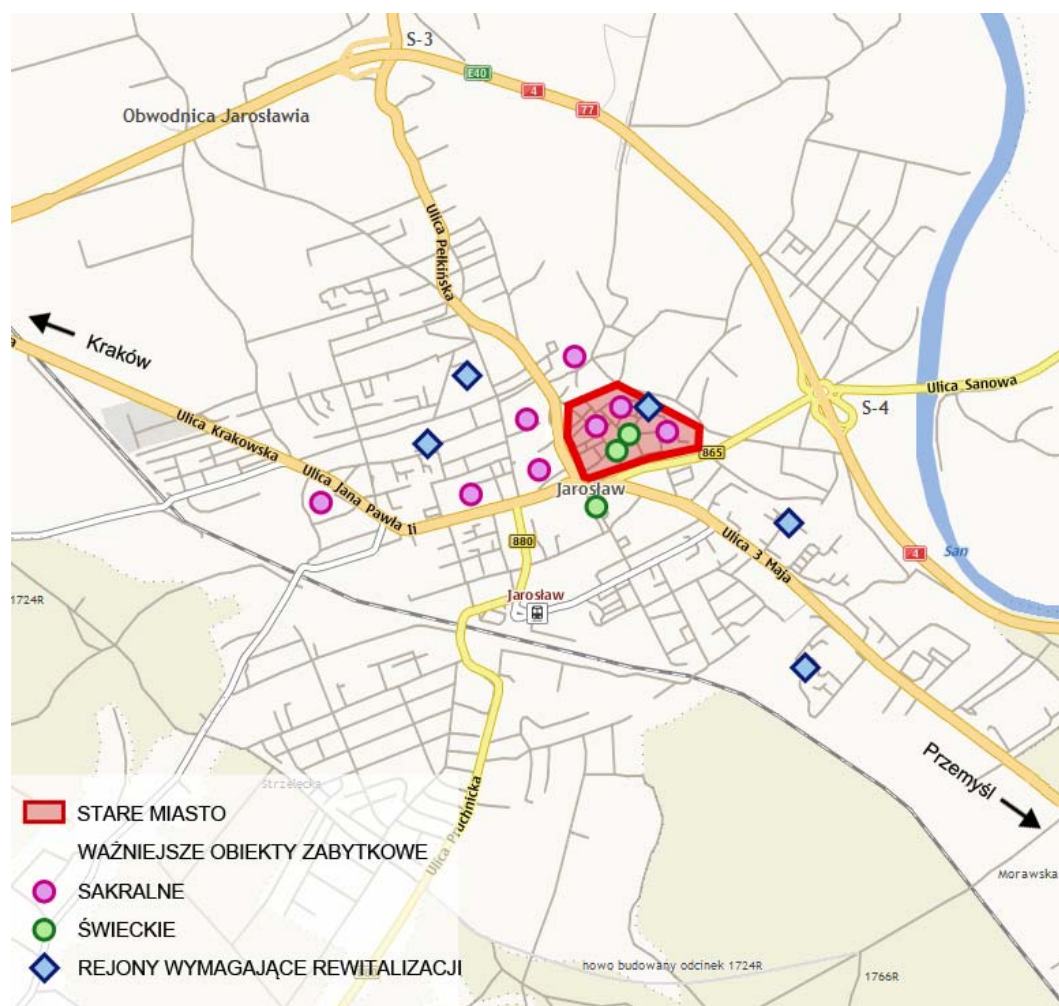
¹ Wprawdzie nie pełnią dziś funkcji religijnej, ale zachowane są w dość dobrym stanie – w Dużej Synagodze mieści się Liceum Plastyczne, Mała jest obecnie opuszczona.

² Budynek przez lata służył jako siedziba biblioteki i ogniska baletowego, obecnie zwrócony został gminie żydowskiej i czeka na zagospodarowanie.



Ryc. 1. Panorama Rynku – Ratusz i kamienica Orsetti. Źródło: fot. A. Fitta

Fig. 1. Panorama of Market Square – Town Hall and Orsetti's House. Source: photo by A. Fitta



Ryc. 2. Mapa Jarosławia. Źródło: oprac. A. Fitta na podstawie [13]

Fig. 2. Map of Jarosław. Source: ed. by A. Fitta based on [13.]

Okres powojenny przyniósł rozwój przemysłu; w mieście zlokalizowano kilka dużych zakładów przemysłowych (m.in. hutę szkła i fabrykę ciastek). Spektakularnym przedsięwzięciem z tego okresu było ratowanie kamienic starówki, które zaczęły pękać, a w kry-

tycznych przypadkach nawet się zawalać³, w związku z osiadaniem podziemi. Pracom ratunkowo-zabezpieczającym przewodniczył prof. Feliks Zalewski z Akademii Górniczo-Hutniczej. W 1984 r. otwarto liczącą 150 m Podziemną Trasę Turystyczną w kamienicy Rydzikowej, nazwaną imieniem profesora.

3. STAN OBECNY

Współczesny Jarosław to niespełna 40-tysięczne miasto, zajmujące około 34,46 km², czyli niecałe 3500 ha [11].

Mało które z miast polskich, drugorzędnych, miało tak świetlaną przeszłość, jak Jarosław; mało też które tak znacznie upadło i tak cechy swej wspaniałości zatraciło [9, s.1].

Te słowa Jana Sasa-Zubrzyckiego z 1903 r. także i dziś idealnie określają Jarosław – miasto o bogatej tradycji i licznych zabytkach, choć dziś nieco zapomniane i zaniedbane, pogrążone w typowej dla niewielkich miast stagnacji. Zwykle mijane w pośpiechu, mało kto zatrzymuje się tam na dłużej – a już tylko niewielka garstka turystów porywa się na przyjazd specjalnie do Jarosławia. Onegdaj tętniący życiem rynek, miejsce sławnych jarmarków, dziś służy głównie za parking i tylko okazjonalnie przypomina sobie dawną rolę. Po ulicach snuje się jednak duch galicyjskiej zadumy, kamienica Orsettich przypomina o złotym wieku, zaś atlanci podtrzymujący balkony, choć nierzadko w kiepskim stanie, wciąż dumnie przyglądają się mieszkańcom przemierzającym corso, główny deptak miasta. Spacerując po Jarosławiu, trudno oprzeć się wrażeniu, że miasto największą świetność ma za sobą, choć nieustannie za nią tęskni.

4. SZANSE

Jarmarki

Szansą na rozwój miasta i przyciągnięcie do niego turystów może być odrodzenie jarosławskich jarmarków, niegdyś słynnych na całą Europę.

Za próbę takiej reminiscencji można uznać Wielką Giełdę Galicyjską – wielobranżowe targi organizowane w latach 90 przez Niezależne Forum Prywatnego Biznesu. Odbywały się one cyklicznie, cztery razy w roku, w hali sportowej MOSiR i w swoim czasie cieszyły dość znaczną popularnością.

Obecnie raz w roku w opactwie benedyktynek odbywa się Jarmark Benedyktyński, na którym można kupić wyroby rękodzielnicze i skosztować regionalnych specjałów. Jest to jednak przedsięwzięcie dość kameralne (choćby ze względu na ograniczoną przestrzeń opactwa) i niezbyt popularne, m.in. ze względu na ograniczoną reklamę

Organizacja nowoczesnych jarmarków – pod patronatem Urzędu Miasta, o sprecyzowanym charakterze (bo jak głosi porzekadło – gdy coś jest do wszystkiego...; zresztą w wielobranżowości można upatrywać klęski Wielkiej Giełdy Galicyjskiej), odpowiednio rozreklamowanych – może być szansą na odzyskanie przez Jarosław dawnej sławy miasta handlowego. Autorka proponuje organizację trzech jarmarków rocznie – podobnie jak miało to miejsce setki lat temu; każdy z nich mógłby być poświęcony innej tematyce. Przykładowo: jarmark na św. Andrzeja – bożonarodzeniowy (ozdoby, słodczyce, prezenty), jarmark na Wniebowzięcie NPM – sierpniowy (rękodzieło i tradycyjna żywność; możliwe połączenie z Jarmarkiem Benedyktyńskim) oraz jarmark na Popielec (religijny – dewocjonalia, sztuka sakralna, postna żywność).

³ Zawaliły się m.in. kamienice na Rynku 13 i 14. Problem jarosławskich podziemi, a także późniejsze ratowanie Starówki dokładnie omówione zostało w artykule [16].

Popularność krakowskich jarmarków na Rynku Głównym (m.in. bożonarodzeniowego i wielkanocnego) czy bożonarodzeniowych jarmarków w Kolonii pozwala domniemywać, iż przedsięwzięcie to ma szanse powodzenia ze względu na przychylność społeczną. Zaletą jest również położenie miasta – u zbiegu głównych szlaków komunikacyjnych – kiedyś bursztynowego i śląsko-ruskiego, dziś blisko granicy Polski z Ukrainą, przy międzynarodowej trasie A4/E-40. Dodatkowo tradycja targowa w Jarosławiu wciąż jest żywa (wystarczy popatrzeć na popularność bazarów i hali targowej) – możliwe więc, że w wersji uporządkowanej i unowocześnionej ma szansę na przebicie się na rynku ponadlokalnym.



Ryc. 3. III Jarmark Benedyktyński w opactwie, wrzesień 2013. Źródło: [14]

Fig. 3. The third Benedictine fair, september 2013. Source: [14]



Ryc. 4. III Jarmark Benedyktyński w opactwie, wrzesień 2013. Źródło: [14]

Fig. 4. The third Benedictine fair, september 2013. Source: [14]



Ryc. 5. IV Jarmark Benedyktyński w opactwie, wrzesień 2014. Źródło: [14]

Fig. 5. The fourth Benedictine fair, september 2014. Source: [14]

Podziemna Trasa Turystyczna

Kolejną szansą może być inwestycja w Podziemną Trasę Turystyczną. Obecna trasa, zagospodarowana jeszcze w latach 70., jest reliktem przeszłości nie spełniającym współ-

czesnych wymogów – zarówno pod kątem bezpieczeństwa, jak i atrakcyjności. Same dwukondygnacyjne podziemia są oczywiście interesujące i niepowtarzalne, jednak wyposażenie trasy (np. oświetlenie) pozostawia wiele do życzenia, podobnie jak forma zwiedzania (konieczność umawiania się przez telefon – brak dostępności).

Od kilku lat toczą się rozmowy na temat wytyczenia nowej trasy podziemnej, biegnącej w piwnicach kamienic Orsettich, Attavantich i Gruszewiczów. To pozytywne wieści, sugerujące, że miasto ma zamiar coś w tej kwestii zdziałać – a ma w ręku nieoszlifowany kamień i potencjalny hit turystyczny. Wystarczy spojrzeć, jaką popularnością cieszy się trasa podziemna w Rzeszowie, który przecież ma zdecydowanie skromniejsze podziemia niż Jarosław.

Autorka w pracy dyplomowej pt. *Jarosław – koncepcja modernizacji centrum miasta* (WA PK 2011, promotor – prof. K. Kuśnierz) zaproponowała połączenie obecnej trasy, biegnącej w piwnicach kamienicy Rydzikowej, z trasą poprowadzoną w podziemiach trzech wymienionych wyżej kamienic. Połączenie to biegłoby pod płytą rynku, na drugim poziomie piwnic – częściowo korytarzem, częściowo przez salę ekspozycyjną. W zamyśle autorki nowa część miałaby zostać wykonana z surowego betonu i mieć zdecydowanie nowoczesny wydźwięk – by uniknąć nieporozumień i mylenia tego fragmentu z częścią zabytkową (pod płytą rynku nigdy nie biegły żadne korytarze piwniczne). Kamienica Rydzikowa, obecnie opuszczona, miałaby zostać przekształcona w Multimedialne Centrum Nauki.

Dodatkowo zarys trasy podziemnej zostałby wkomponowany w nawierzchnię płyty rynku, stanowiąc jej uatrakcyjnienie i swoistą reklamę tego, co miasto kryje pod ziemią

Koncepcja ta wymaga zdecydowanie większych nakładów finansowych niż obecna propozycja Urzędu Miasta, jest jednak realna, a to odważne posunięcie mogłoby w przyszłości znacznie zapocentować.



Ryc. 6. Podziemna Trasa Turystyczna im. Prof. F. Zalewskiego, 2012. Źródło: fot. Z. Polit

Fig. 6. The Underground Touristic Route named after Prof. F. Zalewski, 2012. Source: photo by Z. Polit



Ryc. 7. Podziemna Trasa Turystyczna, 2012. Źródło: fot. Z. Polit

Fig. 7. The Underground Touristic Route, 2012. Source: photo by Z. Polit.

Pomnik Historii

Szansą dla miasta może być także uznanie go za Pomnik Historii. Tytuł ten, przyznawany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, stał się rozpoznawalnym i charakterystycz-

nym wyróżnieniem. W dwóch ostatnich dekadach otrzymały go już 54 miejsca [12, s. 302].

Nobilitacja ta sprawi, że Jarosław także stanie się rozpoznawalny, będzie to początek tworzenia marki miasta. Promocja i prestiż bezpośrednio przełożą się na korzyści dla miasta – zarówno niematerialne, jak i finansowe, a samo miasto dołączy do elitarnego grona ośrodków o ugruntowanej pozycji i renomie. Tytuł Pomnik Historii zwiększy także konkurencyjność Jarosławia, stając się jego reklamą.



Ryc. 8. Stare Miasto z lotu ptaka. Źródło: fot. W. Szczepański, [15]

Fig. 8. Old Town – aerial view. Source: photo by W. Szczepański, [15]



Ryc. 9. XXI Festiwal Muzyki Dawnej – Pieśń Naszych Korzeni, 2013. Źródło: fot. M. Mach

Fig. 9. The 21st Early Music Festival – Song of Our Roots, 2013. Source: photo by M. Mach



Ryc.10. XX Festiwal Muzyki Dawnej – Pieśń Naszych Korzeni, 2012. Źródło: fot. M. Mach

Fig. 10. The 20th Early Music Festival – Song of Our Roots, 2012. Source: photo by M. Mach

5. ZAGROŻENIA

Największym zagrożeniem dla miasta jest brak popularności wśród turystów. Obwodnica i autostrada A4, od lat wyczekiwane – odciążają centrum miasta z ruchu tranzytowego, przede wszystkim towarowego – mogą stać się przysłowiowym gwoździem do trumny. Podobną sytuację zaobserwowano przed laty we Włoszech: Autostrada Słońca walenie przyczyniła się do wymarcia wielu małych miasteczek, do których nikt już nie zaglądał, bo nie były „po drodze”. Analogiczna sytuacja może spotkać Jarosław – będzie omijany w drodze do popularniejszych, bardziej znanych miast.

Konieczne jest więc przyciągnięcie turystów stricte do Jarosławia, sprawienie, by zjechali z autostrady i odwiedzili miasto – które musi więc zaoferować coś, czego zwiedzający nie znajdzie w dużym ośrodku, do którego zapewne zmierza. Niezbędna jest więc reklama, a także organizacja wydarzeń kulturalnych, wzbudzających zainteresowanie konkretnej grupy osób – jak prężnie działający od lat Festiwal Muzyki Dawnej – Pieśń Naszych Korzeni.

Konieczna jest również modernizacja i rozbudowa zaplecza turystycznego, będącego piętą achillesową miasta. Obecnie w Jarosławiu są trzy hotele i niewiele punktów gastronomicznych (głównie pizzerii) – zaspokajają one bieżące potrzeby turystów, jednak przy założeniu, że do miasta ma przybywać ich znacznie więcej, konieczne są zmiany. Turysta, który poświęcił czas na dojazd do Jarosławia, nie chce tylko odwiedzić trasy podziemnej, zrobić zakupów na jarmarku i wracać – chce przenocować w komfortowym hotelu, wyjść wieczorem do atrakcyjnej restauracji przy rynku, spędzić miło czas nad kieliszkiem wina. Konieczna jest więc aktywizacja okolic rynku w tym zakresie – zwiększenie liczby kawiarni i restauracji oraz otwarcie hoteli o różnym standardzie.

6. TRUDNE ZADANIE REWITALIZACJI

Rewitalizacja to jednak nie tylko organizacja jarmarków i ustanowienie Jarosławia pomnikiem historii – to proces wieloetapowy, złożony i długotrwały.

Wymienione wcześniej szanse na rewitalizację miasta to zarazem możliwe pierwsze etapy tego procesu i jego motory napędowe. Wśród kolejnych punktów wymienić można regularne prace konserwatorskie w celu zachowania dobrego stanu zabytków, odpowiednią reklamę, wykorzystanie środków unijnych oraz różnorodnych możliwości ochrony i popularyzacji zabytków (parki kulturowe itd.), a także sprzyjającą rewitalizacji politykę miasta, która będzie wspierała ideę przemian i kładła nacisk na turystykę. Rozwój turystyki (szczególnie zaplecza hotelowo-gastronomicznego) pociągnie za sobą nowe miejsca pracy, w których zatrudnienie znajdą zarówno młodzi, jak również byli pracownicy upadłych jarosławskich zakładów, m.in. fabryki dziewiarskiej Jarlan – co z kolei przyczyni się do przemian społecznych.

Rewitalizacja centrum Jarosławia powinna pociągnąć za sobą – w dalszym etapie - rewitalizację innych jego dzielnic, szczególnie osiedli z tzw. wielkiej płyty (m.in. osiedla Armii Krajowej, Witosza, Kombatantów, Prośbów). Zadbane dzielnice mieszkaniowe będą stanowić atrakcyjną ofertę dla młodych osób, planujących zamieszkanie w Jarosławiu lub rozważających powrót do rodzinnego miasta.

Wszystkie te etapy składają się na kompleksową rewitalizację miasta. Można będzie wówczas mówić o całościowym ożywieniu Jarosławia, a także zmianie jego wizerunku – z zaniedbanego ośrodka, nierzadko kojarzącego się głównie z jednostką wojskową i szpitalnym psychiatrycznym, w atrakcję turystyczną i dobre miejsce do życia.

7. WNIOSKI

Jarosław jest miastem o bogatej historii i cennych zabytkach, jednak nie potrafi tego wykorzystać. W przeciwieństwie do Kazimierza Dolnego i Zamościa nigdy nie przedostał się do popkultury, literatury czy muzyki; nie istnieje w powszechnej świadomości, nie wypracował swojej marki. Konieczne jest więc nadanie mu swoistej renomy, przyciągnięcie turystów ciekawym, nietypowym wydarzeniem lub atrakcją turystyczną, które sprawią, że miasto zacznie się kojarzyć z czymś konkretnym. Działanie to muszą poprzedzić jednak konkretne przedsięwzięcia w obrębie samego miasta – rozbudowa infrastruktury turystycznej, otwarcie nowej trasy podziemnej – które sprawią, że Jarosław stanie się ciekawym miejscem wycieczek.

Rewitalizacja miasta, oprócz jego ożywienia turystycznego, przyniesie wymierne efekty także jego mieszkańcom. Rynek, obecnie zaniedbany i służący głównie za parking, zacznie znów tętnić życiem; zabytkowe kamienice i uliczki odzyskają dawny blask, stając się siedzibą kawiarenek i hoteli, turyści zaczną chętniej odwiedzać miasto, co przełoży się na dochody z turystyki. Rewitalizacja pociągnie także za sobą nowe miejsca pracy – szczególnie w turystyce, co zachęci do osiedlania się i pozostawiania w Jarosławiu, a ten fakt z kolei – na rozwój miasta.



Ryc. 11. Kamienice przy Rynku. Źródło: fot. A. Fitta

Fig. 11. Townhouses at Market Square. Source: photo by A. Fitta

IN SEARCH OF LOST SPLENDOR – OPPORTUNITIES AND THREATS OF REVITALIZATION OF JAROSŁAW

1. INTRODUCTION

This article is devoted to the past and the future of Jarosław, a town of nearly 40 thousand inhabitants situated in the Subcarpathian region. The article presents an outline of the town's rich and colourful history and analyses its current condition with special emphasis on the opportunities for development. The author attempts to answer the question: is there a chance to restore Jarosław to its previous glory?

2. A FEW WORDS ABOUT THE HISTORY OF JAROSŁAW

Jarosław, situated on the San river, on the border between Rzeszow Foothills and the Lower San Valley, was granted Magdeburg rights in 1375 by Władysław Opolczyk. Locating the town on a loess hill, unreachable from three sides, made for Jarosław's good defensive capability and was conducive to its development. Additionally, being situated at the crossing of trade routes (from the Baltic Sea to the Black sea and from Silesia to Ruthenia), the town quickly became a significant trade centre.

In its heyday, during the Renaissance and Baroque eras, the city had ca 3000 inhabitants and, safeguarded by its owners (the Ostrogskis, Kostkas, Sobieskis, among others), thrived and grew richer and richer. That prosperity was reflected in the construction of brick tenement houses replacing wooden buildings [5, p.19]. It was during that period that the most famous city monuments were erected: the Orsetti family tenement house, St John's Church (post-Jesuit, now known as the Corpus Cristi collegiate church), Sts. Nicolaus and Stanislaus church (the Benedictine Abbey), Basilica of Our Lady of Sorrows (Dominican monastery) and Trinity Church (Franciscan monastery).

The golden age is the time of the city's famous fairs, the second biggest fairs after those in Frankfurt on the Main [10, p.162] attracting merchants from all over Europe and Asia, who, beside various goods, brought also architectural and cultural novelties. Three times a year, the city turned into a bustling market, visited by up to thirty thousand people. [8, p. 97] The goods sold ranged from handicraft, leather, cloths, silk, carpets to wine and iron-work. The relics of the fairs' momentum and splendour are the vast, three-storey basements in the old town's tenement houses, used for storing numerous goods, as well as an unusual layout of the city's tenements, with a distinctive hall and a big chamber used for trade. The evidence for the architectural novelties can be observed in the distinctly Italian influences in the above mentioned monuments, such as the attic of the Orsetti family tenement house, the layout of St. John's church or the undulating facade of the Basilica of Our Lady of Sorrows.

Later centuries were not as kind to Jarosław. After two fires (in 1600 and 1625), the city has never managed to return to its former glory. However, it was still developing as far as possible; the Jewish and Orthodox communities were growing, creating a multi-cultural melting-pot. The remnants of the city's religious diversity can be seen in the city's structure – two synagogues⁴ and the building of the Yad-Kharyitsym Association⁵ have survived the turmoil of war, and the Orthodox church of the Transfiguration is still a pilgrimage destination, due to its famous miraculous Mother of God icon – the Gate of Mercy.

World War II, taking its dreadful toll especially on the city's Jewish inhabitants, put an end to the peaceful coexistence and cooperation of the Roman and Greek Catholics, the Jews and the Orthodox. The war did not cause much damage to the city's buildings, however it destroyed its multi-cultural social structure.

The period after the war marks the beginning of the city's industrial development; several big industrial plants were established, among them a glass plant and a biscuit factory. One of the spectacular undertakings of that period was the restoration of the old town tenement houses, which had begun to crack or even – in some critical cases – collapse,⁶ due to the subsidence of the basements. The work to rescue and secure the basements was managed by Feliks Zalewski, professor at AGH University of Science and Technology. In 1984, a 150 metre long Underground Tourist Route named after Prof. Zalewski was opened in the Rydzikowa tenement house.

3. CURRENT CONDITION

Nowadays, Jarosław is a town of nearly 40 thousand inhabitants, covering the area of 34.46 km², which is equal to almost 3500 hectares [11].

There are few minor Polish cities with such a glamorous past as Jarosław; few have also suffered such a great fall and lost traits of its glory [9, p.1].

⁴ They do not perform any religious function anymore, but they are still in a good condition – the Big Synagogue is home to the State School of Fine Arts, and the Little Synagogue is now abandoned.

⁵ The building was home to the city library and the ballet centre for many years, now it has been returned to the Jewish community.

⁶ Among the tenements that collapsed were number 13 and 14 (Rynek 13 and 14). The problems of the city's basements as well the later attempts to save the old town were thoroughly discussed in the article [16].

These words of Jan Sus-Zubrzycki dating back to 1903, render the city's character also nowadays – as a city of rich tradition and numerous monuments, which is however slightly neglected, forgotten and drowning in stagnancy, so typical of small towns.

Tourists usually pass by Jarosław in a hurry, rarely taking time to stay longer, not to mention only a handful goes there especially to visit the town. Once vibrant with life and home to the famous fairs, the market square today serves mainly as a car park and only occasionally remembers the role it used to play in the past. However, you can sense the spirit of Galician wistfulness wandering the streets of Jarosław, the Orsetti family tenement house brings back memories of the golden age, and the atlantes supporting balconies, often in poor shape, still proudly watch the city-dwellers walking the corso, the town's main promenade. Strolling through the street of Jarosław, one cannot help but think that the town's glory days are long gone, though the town is still longing for them.

4. OPPORTUNITIES

Fairs

One way to attract tourists and boost the town's development could be to revive the fairs, which were once famous all around Europe. The creation of Wielka Giełda Galicyjska (Great Galician Commodity Exchange) could be considered an attempt to do that; it was multi-trade fairs established in the 1990s by Niezależne Forum Prywatnego Biznesu (Independent Forum of Private Business). The fairs took place four times a year in the city sports hall and were quite popular back in the days.

Nowadays, there are Benedictine Fairs taking place once a year in the Benedictine Abbey – there one can buy handicraft products and taste regional specialities. However, this event is rather small-scale (one reason being the limited area of the abbey) and not so popular, due to lack of advertising. Organising modern fairs, under the auspices of the Municipality, focusing on a specific branch of products (since, as the saying goes, “a jack of all trades is a master of none”...; and the failure of Wielka Giełda Galicyjska could be the result of its general, multi-branch character), with proper advertising, could be a chance for the town to regain its glory as a market town. The author suggests organising three fairs a year – just as it was done a few hundred years ago; each of the fairs devoted to a different theme. For example, a Christmas fair on St. Andrew's day (decorations, sweets, presents), an August fair on the day of the Assumption (handicraft and traditional foods; could be combined with the Benedictine fair), and a religious fair on Ash Wednesday (devotional articles, sacred art, Lenten fare).

The popularity of the Krakow fairs in the Main Square (e.g., at Christmas and Easter) or Christmas fairs in Cologne shows that such an event could have a chance to succeed, mainly due to people's positive attitude. The location of Jarosław is also advantageous – once connecting two main routes – the Amber Road and the route from Silesia to Ruthenia, now close to the border with the Ukraine, along the European route E40. Moreover, the market tradition in Jarosław is still alive, which is reflected in the popularity of the town's bazaars and the covered market. Hence, it is possible that in a more organised and modernised version, it has the chance to go beyond the local market.

The Underground Tourist Route

Another opportunity for Jarosław could be investing in the underground tourist route. The current route, established in the 1970s, is a relic of the past and fails to meet modern standards – relating both to safety and attractiveness. The two-storey basements are certainly interesting and unique, however their equipment (e.g., lighting) leaves a lot to be desired, so does the organisation of the trips (they are not easily available and one has to book them by phone). The idea of making a new underground route, through the basements of the Orsetti, the Attavanti and Gruszewicz tenement houses, has been discussed

for several years now. This is good news, suggesting that the city wants to do something about this matter – the underground route is like a rough diamond and can possibly become a great tourist attraction. One can have a look at the underground route in Rzeszow and the popularity it enjoys despite having much less to offer than the Jarosław basements.

In her dissertation entitled *Jarosław – conception of modernization of the city centre* (Faculty of Architecture, Cracow University of Technology 2011, supervised by prof. K. Kuśnierz), the author suggested connecting the current underground route, in the Rydzikowa tenement house, to the route going through the basements of the three above mentioned tenements. This connection would be made under the surface of the market square, at level -2 of the basements and running partly through the corridor and partly through the exhibition hall. The new part would be made of undressed concrete and have a modern feel to it – so that it could be easily distinguishable from the old part (there have never been any underground corridors directly under the market square). The Rydzikowa tenement house, which is now abandoned, would be transformed into a Multimedia Science Centre. In addition, the layout of the underground route would be incorporated into the design of the market square flagstone, adding to its attractiveness and giving the glimpse of what the city holds underneath.

However, this concept requires far more expenditure than what the Municipality has proposed. Still, it is realistic and its brave implementation could greatly pay off in the future.

Historic Monument

Another opportunity is for the town to be recognised as a Historic Monument. This title has been given by the President of Poland to as many as 54 places in the last twenty years [12, p. 302] and has become a reputable and distinctive award.

This honour could make Jarosław recognisable and mark the beginning of the town making the name for itself. The prestige and good advertising could lead to tangible benefits for the city – both financial and non-material, and the city will join the elite group of centers with an established position and reputation. "Label" a monument of history will also increase the competitiveness of Jarosław, becoming its advertising.

5. THREATS

The biggest threat for Jarosław is the fact that it lacks popularity with tourists. The ring road and the A4 motorway, which had been awaited for years and now reduce the through traffic, especially goods traffic, in the centre, could be the nail in the town's coffin. A similar situation was recorded years ago in Italy: the A1 motorway has largely contributed to the demise of many small towns, which people stopped visiting as they were not en route. The same thing can happen to Jarosław – it could be passed unnoticed on the way to more popular cities.

It is therefore necessary to attract tourists to Jarosław, making them pull over from the motorway and visit the town – a town which has to offer something that the tourist will not be able to find in a big city, where they are most probably heading. Thus, advertising is essential, along with more cultural events, directed at particular groups – such as the Early Music Festival – Song of Our Roots, which has been thriving for years.

It is also necessary to modernise and expand the current tourism infrastructure, which is the town's Achilles' heel. Right now there are three hotels and some restaurants, mainly pizza places – which is enough to meet the needs of tourists visiting Jarosław presently, however if we consider increasing the number of tourists, changes are inevitable. A tourist who has decided to use his time to travel to Jarosław, does not want to visit the underground route, do shopping and go back – they want to stay in a comfortable hotel, go out to a fancy restaurant near the market square and enjoy a glass of wine. Therefore, it is

important to stimulate the area around the market square and increase the number of cafés and restaurants as well as hotels of different standards.

6. DIFFICULT TASK OF REVITALIZATION

Revitalization is not only the organization of fairs and the establishment of Jaroslaw as a monument of history – it's a multi-step process, a complex and lengthy.

The aforementioned opportunities for urban regeneration are also possible first stages of the process and the "driving forces". Among the following points may be mentioned regular maintenance work in order to maintain good condition of monuments, proper advertising, the use of EU funds and a variety of opportunities of protection and popularization of monuments (cultural parks, etc.), as well as policies conducive to the revitalization of the city, which will support the idea of change and emphasize on tourism. Development of tourism (particularly hotel and catering facilities) will result in new jobs, which will employ both young as well as former employees of the fallen Jaroslaw facilities, including Jarlan knitting factory – which will in turn contribute to social change.

Revitalization of the center of Jaroslaw should entail – at a later stage – the revitalization of other districts, especially the settlements so-called "Prefab" (eg Armii Krajowej, Witosza, Kombatantów, Prośbów). Well-kept residential areas will be an attractive offer for young people living in Jaroslaw planning or considering a return to their hometown.

All of these steps make up the comprehensive revitalization of the city. It will then talk about the overall recovery of Jaroslaw, as well as to change its image – the neglected center often clouded mainly military unit and a psychiatric hospital – a tourist attraction and a good place to live

7. CONCLUSIONS

Jaroslaw is a city with rich history and precious monuments, but it seems unable to make proper use of it. Compared to Kazimierz Dolny and Zamość, Jaroslaw has never made it to popular culture, literature or music; it does not exist in people's consciousness, it has not made a name for itself. It is therefore necessary to create a brand, a reputation for the city, and attract tourists either through an interesting and unusual event or a tourist attraction, which the town will be associated with. However, this should be preceded by specific actions within the town itself – expanding the tourism infrastructure, opening new underground route – to turn Jaroslaw into an interesting travel destination.

The revitalization of the city, in addition to the recovery of tourism, gains as well as its residents. Market, now neglected and used mainly for parking, will start again teeming with life; historic buildings and streets will regain its former glory, becoming the seat of cafes and hotels, tourists will prefer to visit the city, which will translate into revenues from tourism. Revitalization is also new jobs – especially in tourism, which will encourage people to settle in and stay in Jaroslaw, and this fact in turn – the city's development.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Bonenberg W., Architektura jako marka miasta – na przykładzie aglomeracji poznańskiej, Politechnika Krakowska, *Czasopismo Techniczne* 2012, nr 1-A/1, z. 1, s. 97– 107.
- [2] Borowiejska-Birkenmajerowa M., Jaroslaw, w: *Elementy urbanistyki polskiej*, red. W. Ostrowski, P. Szafer, Instytut Urbanistyki i Architektury, Warszawa 1955, s. 22-46.
- [3] Gosztyła M., Zabytkowy rynek jaroslawski podstawowym ogniwem rozwoju miasta, *Rocznik Historyczno-Archiwalny* 2003, t.17, s. 57– 65.

- [4] Jarosław, w: *Zabytki urbanistyki i architektury w Polsce: odbudowa i konserwacja*, red. naczelna Wiktor Zin, t. 1, red. W. Kalinowski, Arkady, Warszawa 1986, ISBN 83-213-3208-0, s.141-159.
- [5] Kieferling K., *Jarosław w czasach Anny Ostrogskiej, Szkice do portretu miasta i jego właścicielki (1594–1635)*, Archiwum Państwowe w Przemyślu, Przemyśl 2008.
- [6] Kus J., *Jarosław ośrodkiem wielkiego handlu w XVI–XVII wieku, Muzeum w Jarosławiu, Zeszyty Muzealne* 1996, R. 1, z. 1, ISSN 1427-924X, s. 51–70.
- [7] Kuśnierz-Krupa D., *Dziedzictwo kulturowe miast – szansa rozwoju czy przeszkoda – na przykładzie wybranych małych miast Podkarpacia, Przyszłość miast – miasta przyszłości*, red. J. Gyurkovich, A.A. Kantarek, M. Gyurkovich, A. Wójcik, Seria Architektura, Monografia nr 455, Wydaw. PK, Kraków 2014, s. 91–110
- [8] Olszewska J., Jarosław, miasto niegdyś jarmarkami słynące, *Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia*, 1983, t. 10, s. 93–102
- [9] Sas-Zubrzycki J., *Miasto Jarosław i jego zabytki*, Kraków 1903.
- [10] Starowolski S., *Polska albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*. Z języka łacińskiego przełożył, wstępem i komentarzami opatrzył Antoni Piskadło, Warszawa, Wydawnictwo Literackie, 1976
- [11] *Warunki inwestowania: położenie, obszar i ludność*, Oficjalny Serwis Urzędu Miasta Jarosławia, <http://www.jaroslaw.pl/warunki-inwestowania-polozenie-obszar-i-ludnosc>, dostęp: 14.04.2014
- [12] Wiśniewski M., Jarosław – pomnik historii, *Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia*, 2014, t. 20, ISBN 978-83-927271-4-9, s. 299–303
- [13] www.googlemaps.pl, dostęp: 21.05.2014
- [14] www.opactwo.pl, dostęp: 30.05.2014
- [15] www.waciobird.pl, dostęp: 30.05.2014
- [16] Zięba Z., Jarosławska starówka – „Miasto, które mogło zginąć” (W 50-tą rocznicę podjęcia akcji ratunkowej), *Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia*, 2006, t. 16, s. 119-138

O AUTORZE

Autorka jest doktorantką na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, stypendystką projektu *Politechnika XXI wieku – Program rozwojowy Politechniki Krakowskiej – najwyższej jakości dydaktyka dla przyszłych polskich inżynierów*. W swojej pracy naukowej porusza zagadnienia związane z historią polskiej architektury i urbanistyki.

AUTHOR'S NOTE

The Author is a PhD student at the Faculty of Architecture on Cracow University of Technology, scholar of the Project University of the 21st century – Developmental program Cracow University of Technology the highest quality teaching for the future of Polish engineers. Her scientific research includes issues related to the history of Polish architecture and urban planning.

Kontakt | Contact: agnieszka.fitta@gmail.com